

SPACERKIEM PO MONTREALU

POD REDAKCJĄ MARII BRZOSOWSKIEJ I RENATY ŁOSAKIEWICZ

“Sztuka i nowe demokracje”

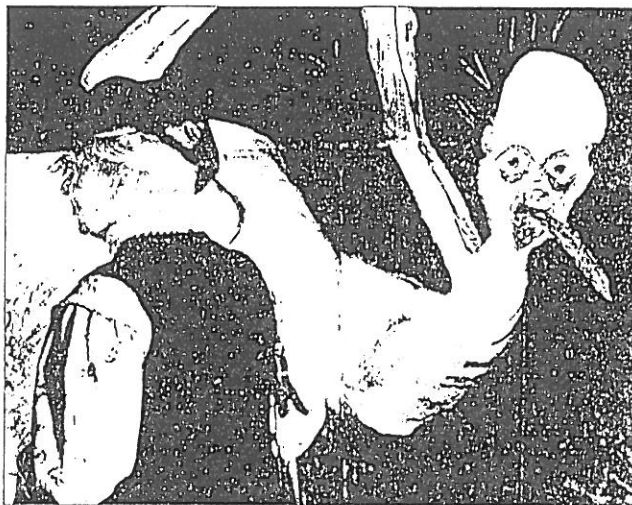
Dwa lata trwały przygotowania pracowników Działu Kultury Miasta Montreal do międzynarodowego wydarzenia kulturalnego pod hasłem “Sztuka i nowe demokracje”, którego świadkami byliśmy w miesiącu kwietniu br. “Z wielką dumą władze Miasta Montreal prezentują w domach kultury twórczość artystów krajów nowej demokracji europejskiej” - powiedział jeden ze współorganizatorów tego przedsięwzięcia - Joseph Biello. 37 artystów z Bułgarii, Czech, Polski, Rosji, Słowacji i Węgier zaprezentowało Montrealczykom swą twórczość z dziedziny malarstwa, tkaniny artystycznej, fotografii, filmu, teatru i muzyki.

Sztuce Europy Wschodniej, dotychczas tak mało znanej odbiorcom kanadyjskim, Miasto Montreal otworzyło drzwi swych domów kultury w wielu punktach miasta. To była duża szansa między innymi dla sztuki polskiej. Czy jednak udało nam się ją w pełni wykorzystać?

Pod rządami reżimu komunistycznego artyści bloku wschodniego cierpieli na brak przepływu informacji i wymiany w dziedzinie sztuki. Ta izolacja oraz ścisła kontrola cenzury wywierała niemiły wpływ na całą twórczość.

Mimo to, dobrze zakorzenione długowieczne tradycje kulturowe pozwoliły artystom utrzymać ich sztukę żywą i nieodległą od realiów współczesnych Zachodu.

Po upadku mocarstwa komunistycznego, kiedy pierwsza euforia wolności minęła, artyści stanęli przed zupełnie nowymi problemami. Nie ma już rządowych stypendiów, bezpłatnych pracowni i innych subwencji. Rynek sztuki jest jeszcze młody i słabo rozwinięty - trzeba więc przystosować się do nowych regulacji ekonomii kapitalistycznej. Od chwili kiedy przestała



Paweł Kowalewski - akryl na papierze. Foto: Beata Nawrocki

istnieć różnica między sztuką oficjalną i nieoficjalną nowa generacja artystów musi szukać innych dróg wypowiedzi niż przez dialog ideologiczny. Te trudności przed jakimi stawia artystów nowy system powodują, że wielu młodych twórców wybiera emigrację, podczas gdy inni wykorzystują duże zainteresowanie zagranicznych kolekcjonerów ich pracami. Otwarcie granic pozwoliło jednocześnie na częstszą wymianę z innymi krajami Europy i co więcej, zmusza artystów do przystosowania się do wymogów rynku sztuki międzynarodowej.

Nowe rządy w Polsce, początkowo tak bardzo otwarte na sztukę i kulturę i wiele obiecujące, szybko pokazały artystom, że nadzieje na lepsze były krótkotrwałe. Nawet jeśli społeczeństwo polskie wykazuje duże zainteresowanie sztuką współczesną, potencjalnych kolekcjonerów nie stać na kupno. Mimo tych wszystkich trudności i niepewności jutra, współczesna sztuka polska jest bardzo owocna, a nazwiska polskich twórców

widoczne są na listach laureatów wielu konkursów międzynarodowych niemal we wszystkich dziedzinach sztuki. W manifestacji kulturalnej “Sztuka i nowe demokracje” polskie malarstwo reprezentuje asocjacja “Gruppa”, w skład której wchodzi: Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski, Włodzimierz Pawlak, Marek Sobczyk, Ryszard Woźniak oraz Janusz Modzelewski, którego prac na żadnej z wystaw nie było. “Gruppa” zawiązała się podczas stanu wojennego w Polsce, w grudniu 1981 roku, i jeśli wierzyć w informacje podawane przez publikacje towarzyszące imprezie, liczne wystawy zarówno w Polsce jak i za granicą cieszyły się wielkim powodzeniem. Goście przybyli na wernisaz, który odbył się w domu kultury Cote-des-Neiges w dniu 7 kwietnia br. nie objawiali jednak cienia dumy ani zainteresowania dziełami. Często nawet słyszano dość burzliwe wyrażane dość śmiało nad decyzją wyboru tych właśnie reprezentantów malarstwa polskiego. Niektórzy jednak bawili się niezłe czytając zabawne podpisy pod obrazami,

wydrukowane miestety wyłącznie w języku polskim, ale sprawiające także wiele trudności Polakom w zrozumieniu ich treści, np.:

Paweł Kowalewski - “Be wielu jest powołanych lecz mało wybranych”, “Widziałem nieprawego wielkiej potędze rozpięta się jak cedr zielony”, “Bardzo dziwna przygoda nadrzeka”, Ryszard Grzyb - “Jak kapułtarz osorożloc”, “Karta życie - karta śmierci”, “Krolik tybetański”

Równie zabawne informacje zawierał informator imprez domów Kultury Miasta Montreal z kwietnia 1994 roku. W części tegoż zatytułowanej “La communauté polonaise” czytamy co następuje: “Dziesięć podstawowych produktów węgierskich importowanych od 1990 roku: silniki samolotowe i ich części, materiały włókniste i skóry...”

Polak, Węgieci dwa bratanki... ale o co tu chodzi?

Dalej dowiadujemy się, że 3 maja to święto Solidarności, ku czci związków zawodowych “Solidarność”... A co z Konstytucją, z której Polacy są tak dumni? Następnie czytamy, że pierwsi polscy emigranci przybyli do Montrealu w XVIII wieku to byli drwale, najemni robotnicy i górnicy. Dziś mieszkamy w NDG i Mile-End, skupieni wokół polskiego kościoła Świętego Michała Archanioła.

Czyż, doprawdy nikt nie dostrzegł naszych wykładów na uniwersytetach montrealskich, wybitnych inżynierów, lekarzy i innych specjalistów pracujących w najbardziej liczących się kanadyjskich placówkach?

Kolejna informacja dotyczy Polskiej Biblioteki, gdzie znajdują się gazety, książki i taśmy po polsku, francusku i angielsku do dyspozycji wszystkich tych, którzy chcą wiedzieć więcej na temat “kraju Kopernika i Lecha Wałęsy”. W tej bibliotece znaleźć można “Światowca”, polską gazetę publikowaną w Montrealu... Pracownicy “Gazety Montrealskiej” przyjęli tę informację z niemalą rezerwą.

Ale czy można przejść do porządku dziennego nad podobnymi błędami podawanymi do opinii publicznej przez administrację państwową?

Czy organizatorzy tego skądinąd ambitnego i potrzebnego przedsięwzięcia podczas zmuszonych dwuletnich przygotowań, o których mówił na wernisazu Joseph Biello, nie mogli znaleźć odpowiednich konsultantów, mogących udzielić bardziej rzetelnych informacji na temat naszego kraju i Polonii montrealskiej?

Montrealscy malarze bezdomnym dzieciom

12 kwietnia br. w hallu głównym Place Ville Marie odbyła się wystawa 45 prac artystów malarzy tworzących głównie w Quebecu. Organizatorem imprezy była Joanna Broniszewska Kissel - artystka malarka, o której

kilka razy już pisaliśmy w “Spacerkach”. Jak doszło do zorganizowania wystawy i jakie były cele tego przedsięwzięcia?

“W sierpniu ubiegłego roku uległam wypadkowi samochodowemu, w którym odniosłam dotkliwych obrażeń. Strach przed utratą życia, a jeszcze bardziej przed osieroceniem dwóch synów spowodował, iż obiecałam sobie, że zaraz gdy tylko wrócę do zdrowia zrobię coś szczególnego dla organizacji, która zajmuje się osieroconymi, bezdomnymi dziećmi.” - powiedziała pani Joanna.

Po wyjściu ze szpitala natychmiast nawiązała kontakt z dyrektorem organizacji “Le

Bon Dieu Dans la Rue” panią Mariną Boulos. Organizacja ta działa w oparciu o społeczną pracę wielu wolontariuszy, a finansowana jest wyłącznie z niewielkich subwencji rządowych i datków. Zajmując się prowadzeniem sierocińca, zbieraniem informacji o dzieciach potrzebujących pomocy, oraz poszukiwaniem rodzin zastępczych dla tych dzieci.

Kilka miesięcy trwały intensywne przygotowania: poszukiwanie sali, zbieranie środków na wydrukowanie katalogów i zaproszeń, wyborem prac artystów. Skromny budżet jaki udało się zgromadzić pochodził wyłącznie z składek malarzy zaproszonych do wystawienia swych prac. Każdy z nich wpłacił 40\$ jako

dokończenie na str. 9

CHARTERED ACCOUNTANTS COMPTABLES AGRÉÉS

Zenon J. Dąca, B.Com., C.M.A., C.A.
DACA, PARISI, GAGNON CA

PORADY FINANSOWO-PODATKOWE udziela firmom i osobom prywatnym

Jesli:

- zakładasz firmę (zarejestrowana, incorporated) kanadyjską, zagraniczną
- wypłacasz szesnaście podatkowa (Income Tax), GST, TVQ reports
- wraz z się o uzyskanie pożyczek bankowych i pożyczasz raport finansowy (Auditor's Report) wysłany przez C.A. lub Związek, do których należą potrzebują C.A. report
- nie chcesz płacić zbyt wysokich podatków, a:
- wyprzedajesz firmę, akcje firmowe, dom itp.
- chcesz przenieść firmę z zarejestrowanej do incorporated
- kupujesz istniejącą firmę, wykupujesz właścicieli firmy
- zamykasz firmę

376-4400 godziny biurowe
458-1062

1555, Jean-Talon Est, Montreal Qc H2E 1S9



Tel.: (514) 842-0554
Fax: (514) 842-5972

Mcc. Teresa Oledzka-Szmigiel
Notariusz, Radca prawny

Mgr Prawa - Univ. Poznański
Univ. McGill, Univ. Montrealski

MIŁOBU DOMOŚCI - ZAKŁADANIE INKORPORACJI -
TESTAMENTY - MANDATY

1117, Ste-Catherine Ouest, suite 403
Montreal, Quebec H3B 1H9 Metro: PEEL

Tel.: (514) 845-8904

Dr Jerzy Szmigiel, D.O.S.
CHIRURG DENTYSTA

1117, Ste-Catherine Ouest, suite. 40-4
Montréal, Québec
H3B 1H9